

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 listopada 2016 r.

Sąd Rejonowy we Włocławku Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Orlik-Seligowska

Protokolant: sekr. Katarzyna Rydzik

po rozpoznaniu w dniu 26 października 2016 r. we Włocławku

na rozprawie sprawy

z powództwa K. M.

przeciwko (...) S.A. w W. (...) Centrum (...) w S.

o zapłatę

- zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. (...) Centrum (...) w S. na rzecz powódki K. M. kwotę 1700 zł (tysiąc siedemset złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 29 września 2015 r. do dnia zapłaty;
- zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. (...) Centrum (...) w S. na rzecz powódki K. M. kwotę 1302 zł (tysiąc trzysta dwa złote) tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

W dniu 7 czerwca 2016 r. powódka K. M. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. (...) Centrum (...) w S. kwoty 1700 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 września 2015 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wskazano powołując się na stanowisko Rzecznika Ubezpieczonych i orzecznictwo Sądu Najwyższego, że powódka w wyniku szkody komunikacyjnej jako poszkodowana była pozbawiona środków transportu, dlatego też wypożyczyła samochód zastępczy do dnia 28 września 2015 r. Pozwany jako ubezpieczyciel sprawcy pokrył część faktury za najem samochodu zastępczego, a co do pozostałej kwoty dochodzonej niniejszym pozwem odmówił wypłaty (tj. za okres od 11 września 2015 r. do 28 września 2015 r.). Powódka argumentowała, że wynajęcie przedmiotowego auta nie było jej fanaberią, lecz koniecznością dla niej i jej rodziny, gdyż mieszka na wsi, gdzie nie ma możliwości korzystania z komunikacji miejskiej, a rozkład jazdy (...) zupełnie wyklucza jej funkcjonowanie. Stąd też poniesione przez nią wydatki na najem pojazdu zastępczego są celowe i ekonomicznie uzasadnione.

Pozwany (...) S.A. w W. wniosł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu. Przyznał, że w trakcie likwidacji szkody zrefundował powódce koszty wynajęcia pojazdu zastępczego poniesione do dnia 11 września 2015 r. Uznał, że w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą jest koszt wynajęcia pojazdu zastępczego na czas technologicznej naprawy uszkodzonego w zdarzeniu pojazdu powódki tj. do dnia 11 września 2015 r. Wskazał, że uznany przez niego okres uwzględnia okres od zdarzenia (7.08.2015r.) do dnia oględzin (01.09.2015 r.) oraz czas niezbędny na zamówienie części zamiennych (2 dni), technologiczny czas naprawy (5 dni), dwa dni wolne w czasie naprawy i 1 dzień organizacyjny. Pozwany zaznaczył, że w dniu 18 września 2015 r. powódka uzyskała pozwolenie czasowe na użytkowanie uszkodzonego i naprawionego pojazdu marki F. (...). Zatem w ocenie

pozwanego przedłożona faktura za wynajem pojazdu zastępczego do dnia 28.09.2015 r. nie pozostaje w adekwatnym związku ze zdarzeniem.

Sąd Rejonowy ustalił, co następuje:

W dniu 7 sierpnia 2015 r. doszło do szkody komunikacyjnej, w wyniku której uszkodzeniu uległ samochód osobowy marki F. (...) nr rej. (...) należący do K. M. – uszkodzonej podczas tego zdarzenia. Sprawca szkody poruszający się pojazdem marki V. posiadał wykupione u pozwanego (...) S.A. w W. ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w związku z ruchem pojazdów. Samochód, którym poruszała się powódka K. M. podczas kolizji służył jej do codziennego użytku, do zawiezienia dzieci do przedszkola, dojeżdżania do pracy do C., przemieszczania się do sklepu, do lekarza itp. Był jej niezbędny do codziennego funkcjonowania albowiem mieszka z rodziną w Ł., gmina B., gdzie komunikacja (...) kursuje bardzo rzadko, rozkład jazdy (...) uniemożliwiałby jej normalne funkcjonowanie. Po zdarzeniu K. M. nie przebywała na zwolnieniu lekarskim.

(dowód: okoliczności bezsporne, a nadto pisma – k. 7-8, k. 11v, akta szkodowe – k. 40-41)

Kolizja została zgłoszona do ubezpieczyciela w dniu 8 sierpnia 2015 r. Po zgłoszeniu szkody likwidator w dniu 1 września 2015 r. dokonał oględzin uszkodzonego pojazdu powódki, wyliczył koszty naprawy pojazdu na 4393,69 zł. Powódka nie zgodziła się z zaniżoną wyceną kosztów naprawy przedmiotowego pojazdu i wniosła o jej ponowną analizę oraz ponowne sporządzenie kosztorysu. Ostatecznie pozwany przyznał powódce kwotę 5436,76 zł tytułem kosztów naprawy pojazdu, kwotę 300 zł tytułem kosztów holowania, kwotę 2400 zł tytułem kosztów najmu pojazdu zastępczego za okres od 7 sierpnia 2015 r. do 31 sierpnia 2015 r., kwotę 952,02 zł. tytułem kosztów najmu pojazdu zastępczego za okres od 1 września 2015 r. do 8 września 2015 r., kwotę 209,10 zł tytułem kosztów najmu pojazdu zastępczego od dnia 9 września 2015 r. do 11 września (...), kwotę 115 zł tytułem poniesionych przez powódkę kosztów uzyskania czasowego pozwolenia i tablic tymczasowych. Organizacyjnie likwidacją szkody zajmował się mąż powódki, który szukał mechanika. W dniu 4 września 2015 r. powódka otrzymała od ubezpieczyciela kwotę 4393,69 zł tytułem kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu, zaś dopiero 9 września 2015 r. dodatkowe 1043,07 zł (łącznie 5436,76 zł). Dopiero od tego momentu po stronie powódki było możliwe organizowanie warsztatu naprawczego, gdyż wówczas dopiero szkoda w tym zakresie została zlikwidowana. Pojazd wymagał szeregu prac naprawczych, w tym lakierowania, które zostały szczegółowo opisane w ostatecznej kalkulacji naprawy i zaakceptowane przez pozwanego jako niezbędne celem naprawy uszkodzonego pojazdu.

W dniu 18 września 2015 r. powódka uzyskała pozwolenie czasowe na użytkowanie uszkodzonego pojazdu marki F. (...) i tablice tymczasowe, aby samochód został odstawiony do warsztatu naprawczego.

Pozwany nie uznał kosztów najmu pojazdu zastępczego od dnia 12 września 2015 r. do 28 września 2015 r. (17 dni), w którym to okresie powódka wynajmowała samochód od Firmy Handlowo-Usługowej (...) w C. i gotówką zapłaciła za wynajem pojazdu zastępczego za ww. okres kwotę 1700 zł. Samochód został naprawiony 28 września 2015r. Tego dnia po dokonanej naprawie w przedmiotowym pojeździe zostało przeprowadzone badanie techniczne i samochód został dopuszczony do ruchu drogowego

(dowód: częściowo okoliczności bezsporne, a nadto akta szkodowe – k. 40-41, pozwolenie czasowe – k. 32, faktury – k. 9-10)

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Stan faktyczny sprawy w zasadniczej części był bezsporny między stronami. I tak nie było między nimi sporu co do okoliczności zdarzenia wyrządzającego szkodę powódce, osoby odpowiedzialnej za szkodę, odpowiedzialności pozwanego w ramach ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych. Spór sprowadzał się do ustalenia, czy K. M. należała się refundacja kosztów najmu pojazdu zastępczego za cały czas faktycznego najmu pojazdu tj. również za okres dochodzony w niniejszym postępowaniu od 12 września 2015 r. do 28 września 2015 r., czy też jak wskazywał ubezpieczyciel tylko do 11 września 2015 r. (od dnia zdarzenia). Nie można tracić z pola widzenia, że ubezpieczyciel

ewentualną refundację tychże kosztów upatrywał i wiązał z datą oględzin przedmiotowego auta - 01.09.2015 r. do czego łącznie dodał 10 dni na niezbędny w jego ocenie czas potrzebny powódce do naprawy jej auta (2 dni – na zamówienie części zamiennych, 5 dni - czas naprawy, 2 dni wolne w czasie naprawy, 1 dzień organizacyjny). Co znamienne, pozwany nie wiązał celowych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów najmu pojazdu zastępczego z faktyczną datą wypłaty odszkodowania stanowiącego równowartość kosztów naprawy pojazdu F. (...) ani też z rzeczywistym czasem potrzebnym na jego naprawę.

W sporze tym niewątpliwie rację należało przyznać powódce.

Zgodnie z art. 822 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Wysokość odszkodowania ubezpieczeniowego świadczonego z tytułu ubezpieczenia OC jest zakreślona granicami odpowiedzialności cywilnej posiadacza, kierowcy samochodu. Do rozstrzygnięcia o odszkodowaniu ubezpieczeniowym przy ubezpieczeniu OC koniecznym jest sięgnięcie do ogólnych reguł Kodeksu cywilnego odnoszących się do zakresu odszkodowania, w szczególności do przepisu art. 361 § 1 i 2 k.c. Reguły te nakazują przestrzeganie zasady pełnego odszkodowania w granicach adekwatnego związku przyczynowego (por. np. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSP 2002, z. 7-8, poz. 103, czy uchwałę z dnia 21 marca 2003 r., III CZP 6/03, OSNC 2004, z. 1, poz. 4). Podstawową funkcją odszkodowania jest bowiem kompensacja, co oznacza, że odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan rzeczy naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę, nie może ono jednak przewyższać wysokości faktycznie poniesionej szkody. Oceny, czy poniesienie określonych kosztów mieści się w ramach szkody i normalnego związku przyczynowego, jak podkreślał Sąd Najwyższy, należy dokonywać na podstawie indywidualnej sytuacji poszkodowanego i konkretnych okoliczności sprawy (por. np. uzasadnienia wyroku z dnia 20 lutego 2002 r., V CKN 1273/00 niepubl. czy wyroku z dnia 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00 niepubl.).

W wyroku z dnia 6 stycznia 1999 roku II CKN 109/98 Sąd Najwyższy przyjął, iż poniesienie przez przedsiębiorcę kosztów wynajęcia samochodu zastępczego do kontynuowania działalności gospodarczej pozostaje w normalnym związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym i stanowi stratę określoną w art. 361§2 k.c. W piśmiennictwie podkreśla się, że normalnym następstwem w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. jest bardzo często niemożność korzystania z samochodu przez poszkodowanego, nie tylko w sytuacji jego uszkodzenia, ale również zniszczenia. Jeżeli więc poszkodowany poniósł w związku z tym koszty, które były konieczne, na wynajem pojazdu zastępczego, to mieszczą się one w granicach skutków szkodowych podlegających wyrównaniu.

W niniejszej sprawie powódka na dzień zdarzenia była osobą, która codziennie wraz z członkami rodziny korzystała z przedmiotowego auta, służył on codziennie w gospodarstwie domowym. Nie sposób odmówić racji powódce, że dla zapewnienia ciągłości wykonywanej pracy, normalnego funkcjonowania rodziny (np. odwiezienie dzieci do przedszkola) był on jej niezbędny. Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania marki wynajętego samochodu ani dziennej stawki za jego najem, tym bardziej, że ubezpieczyciel nie kwestionował wysokości stawki, lecz ilość dni niezbędnych do korzystania z samochodu zastępczego. Zdaniem Sądu to nie data oględzin, a data wypłaty ostatecznej kwoty tytułem odszkodowania (9.09.2015 r.) może stanowić początkową datę, od której na powódce spoczywał ciężar organizacji jego naprawy. Dopiero wówczas mogła dysponować pełną kwotą na jego naprawę. Niewątpliwie do czasu naprawy pojazdu (od 10.09.2015 r. do 28.09.2015 r.) powódka w ramach adekwatnego związku przyczynowego mogła korzystać z najmu pojazdu zastępczego, za co należy jej się refundacja tych kosztów. Nie był to czas nadmierny, z zasad doświadczenia życiowego wynika, że zorganizowanie naprawy w sytuacji nagłej (nieoczekiwana kolizja drogowa) nie jest łatwe, w warsztatach naprawczych również obowiązuje pewna kolejność. Zatem czas od 10.09.2015 r. do 28.09.2015 r. nie był nadmierny na zorganizowanie i naprawę uszkodzonego pojazdu, zatem najem pojazdu zastępczego w tym okresie był celowy i ekonomicznie uzasadniony. Za okres 9-11 września 2015 r. (str. 28-29 akt szkodowych) została przyznana powódce refundacja kosztów najmu pojazdu zastępczego. W ocenie Sądu korzystanie przez powódkę z pojazdu zastępczego w kolejnych dniach tj. od 12.09.2015 r. do naprawy pojazdu 28.09.2015 r. było normalnym następstwem zdarzenia w rozumieniu art. 361 kc. Sam pozwany wskazuje jako minimalny okres 10 dni, co licząc właściwie od dnia wypłaty odszkodowania sprawia, że a limine stanowisko pozwanego co do odmowy wypłaty

refundacji kosztów pojazdu zastępczego już do 19 września 2015 r. jest nieuprawnione. Przy czym pozwany w ogóle nie bierze pod uwagę ewentualnego czasu oczekiwania na naprawę pojazdu, w sposób nieuprawniony twierdząc, że pojazd winien podlegać naprawie niemalże „od ręki”, od dnia pozostawienia go w warsztacie. Stąd Sąd uznał, na co zwracała uwagę powódka w toku likwidacji szkody, że (strona 20-21 akt szkodowych) oczekiwanie na naprawę pojazdu było in concreto dłuższe niż zakładał pozwany, przy czym absolutnie nie można mówić w niniejszym przypadku o nadmiernych czasie. Był on uzasadniony zakresem naprawy, w tym lakierowania elementów pojazdu. Decyduje bowiem zasadniczo rzeczywisty a nie technologiczny czas naprawy pojazdu, chyba że były on nieuzasadniony zakresem napraw, czego nie kwestionował pozwany.

W sytuacji, gdy ustalone zostało w sprawie, że za szkodę polegającą na uszkodzeniu samochodu zakład ubezpieczeń ponosi odpowiedzialność w zakresie kosztów naprawy, przy ocenie zasadności innych elementów szkody doznanej przez poszkodowanego, do naprawienia których odpowiedzialny jest także zakład ubezpieczeń, ustalenie to nie może być pominięte. Oczywiście poszkodowany mógł podjąć - z jego punktu widzenia uzasadnioną - decyzję o odstąpieniu od naprawy samochodu, ale „kosztami” tej decyzji nie może obciążać zakładu ubezpieczeń. Skoro samochód mógł zostać naprawiony, to poszkodowany może w zasadzie żądać od zakładu ubezpieczeń zwrotu kosztów wynajmu pojazdu zastępczego poniesionych w okresie naprawy samochodu (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2002 r., V CKN 1397/00). W niniejszej sprawie nie doszło do zakwalifikowania szkody jako całkowitej, zatem nie mógł o zasadności trwania najmu decydować tylko sam dzień wypłaty odszkodowania, ale niezbędny czas jego technologicznej naprawy w konkretnych okolicznościach – a zatem rzeczywisty czas naprawy uzasadniony zakresem uszkodzeń. W tym zakresie poniesienie przez powódkę kosztów wynajęcia samochodu zastępczego pozostaje w normalnym związku przyczynowym ze zdarzeniem komunikacyjnym i stanowi stratę określoną w art. 361 § 2 kc. Dla przykładu należy wskazać, że wynajmowanie pojazdu zastępczego np. do dalszego prowadzenia działalności gospodarczej w sytuacji, w której uszkodzony pojazd służył powodowi w takim właśnie celu, należy ocenić jako prawidłowe działanie poszkodowanego, minimalizujące szkodę, ponieważ dochody utracone w wyniku zawieszenia działalności gospodarczej mogłyby przewyższyć koszty wynajęcia pojazdu zastępczego (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 1916/00 i z dnia 6 stycznia 1999 r., II CKN 109/98).

W uchwale z dnia 17 listopada 2011 r. III CZP 5/11 Sąd Najwyższy wskazał, iż odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego niesłużącego do prowadzenia działalności gospodarczej obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego; nie jest ona uzależniona od niemożności korzystania przez poszkodowanego z komunikacji zbiorowej.

Użyteczne mogą być wskazania judykatury na tle najmu pojazdu zastępczego dla kontynuowania działalności gospodarczej, w odniesieniu do okresu refundacji, pomniejszenia odszkodowania o nieponiesione koszty eksploatacji uszkodzonego pojazdu oraz wymagań stawianych pojazdowi zastępczemu (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2004 r., IV CK 672/03, z dnia 2 lipca 2004 r., II CK 412/03, z dnia 5 listopada 2004 r., II CK 494/03 i z dnia 26 listopada 2002 r., V CKN 1397/00). Różnorodność okoliczności związanych z następstwami wypadku komunikacyjnego oraz sytuacją życiową poszkodowanego nie pozwala na formułowanie kazuistycznych wskazań; podlegają one indywidualnej ocenie. Korzystanie przez poszkodowanego z własnego pojazdu mechanicznego nie może być zastąpione wykorzystaniem środków komunikacji publicznej, są to bowiem odmienne sposoby korzystania z rzeczy. Samochód w sposób bardziej wszechstronny i funkcjonalny zaspokaja potrzeby życiowe właściciela. Korzystanie z niego stało się obecnie standardem cywilizacyjnym i taka jego funkcja będzie się umacniać. Z zasady proporcjonalności może natomiast wynikać zbędność najmu pojazdu zastępczego, jeżeli właściciel nie używał samochodu albo dysponuje innym samochodem nadającym się do wykorzystania. Używanie samochodu w sposób sporadyczny może z kolei uzasadniać celowość wykorzystania w sposób ekwiwalentny innego środka komunikacji.

W niniejszej sprawie ponad wszelką wątpliwość ustalono, że powódka codziennie korzystała z własnego pojazdu, był on jej wręcz niezbędny w codziennej egzystencji. Nawet okoliczność, że koszty wynajęcia pojazdu zastępczego

przekroczyłyby cenę nowego samochodu, nie może automatycznie przesądzać o istnieniu przyczynienia się poszkodowanego do zwiększenia rozmiaru szkody.

Sąd w pełni podziela również stanowisko Rzecznika Ubezpieczonych, że utrata możliwości korzystania z rzeczy stanowi szkodę majątkową. Jeżeli więc poszkodowany poniósł w związku z tym koszty, które były konieczne na wynajem pojazdu zastępczego, to mieszczą się one w granicach skutków szkodowych podlegających wyrównaniu. Przez wydatki konieczne należy rozumieć czynsz najmu za pojazd zastępczy o zasadniczo podobnej klasie do pojazdu uszkodzonego albo zniszczonego, ustalony według stawki najmu obowiązującej na danym rynku lokalnym, który poszkodowany, zgodnie z treścią umowy najmu jest zobowiązany do spełnienia na rzecz wynajmującego, ażeby w okresie naprawienia szkody mógł korzystać z pojazdu zastępczego. Status poszkodowanego – czy jest to konsument, czy też przedsiębiorca – nie powinien mieć wpływu na zasadę i podstawę odpowiedzialności za szkodę. Utrata możliwości korzystania z rzeczy powstaje w obu przypadkach. Zakres szkody powstałej z tego tytułu może przybrać różne rozmiary, lecz nie powinno mieć to wpływu na samą zasadę odpowiedzialności za szkodę, która została wyrażona w art. 361 k.c. Utrata możliwości korzystania z rzeczy nie może być odtworzona przez skorzystanie z komunikacji publicznej. Istnienie, funkcjonowanie w miejscu zamieszkania poszkodowanego komunikacji publicznej nie powinno być okolicznością, która pozbawia konsumenta możliwości dochodzenia swoich roszczeń o zwrot poniesionych kosztów najmu pojazdu zastępczego. Autonomia poszkodowanego w zakresie kształtowania własnego bytu przy pomocy nabytych lub posiadanych środków trwałego użytku np. przy pomocy pojazdu zastępczego i w realizacji wyznaczonych sobie celów nie jest i nie będzie w ten sposób przywrócona. W przypadku roszczeń konsumentów o zwrot kosztów najmu samochodu zastępczego nie można twierdzić, że przepisy polskiego Kodeksu cywilnego wprowadzają dla tych osób liczne ograniczenia i ciężary dowodowe co do „niezbędności” takiego najmu, w szczególności, że ta „niezbędność” powstaje, jeżeli konsument nie może poruszać się w okresie likwidacji szkody za pomocą komunikacji publicznej. Zasadność roszczenia jest uzależniona nie od funkcjonowania komunikacji publicznej, ale od istnienia związku przyczynowego pomiędzy utratą możliwości korzystania z rzeczy wskutek jej zniszczenia albo uszkodzenia a poniesionymi kosztami najmu pojazdu zastępczego. Aktualny stan rozwoju stosunków społeczno – gospodarczych, powszechność posiadania i korzystania z pojazdu mechanicznego, czyniące jego używanie stałym i nieodzownym elementem naszej rodzinnej i społecznej egzystencji, nie mogą prowadzić do wniosku, że istnieje lub powinna zostać wprowadzona nadzwyczajność tego roszczenia tylko dlatego, iż pojazd mechaniczny nie jest źródłem przychodu, zaś w miejscu zamieszkania funkcjonuje komunikacja publiczna. W XXI wieku pojazd mechaniczny nie jest przejawem luksusu, jest to rzecz typowa, normalna, powszechna. Konsument nabywa pojazd mechaniczny nie tylko do realizacji czynności życia codziennego, ale również do potencjalnej możliwości z niego skorzystania, gdy zajdzie ku temu potrzeba. Gdyby poszkodowany – konsument chciał realizować określone cele za pomocą komunikacji publicznej to nie nabywałby w ogóle pojazdu. Czas najmu przy uszkodzeniu częściowej powinien być wyznaczony rzeczywistym czasem naprawy tj. okresem, w którym uszkodzony pojazd mechaniczny w normalnym toku mógł zostać naprawiony z uwzględnieniem czynności procesu likwidacji szkody. Przy uszkodzeniu całkowitej czas najmu to okres od dnia zniszczenia pojazdu do dnia, w którym poszkodowany może nabyć analogiczny pojazd, nie dłuższy niż do dnia zapłaty odszkodowania. Istnieć mogą jednak przypadki, w których dzień spełnienia świadczenia odszkodowawczego za szkodę całkowitą w pojeździe nie będzie przerywał związku przyczynowego pomiędzy utratą możliwości korzystania z pojazdu wskutek jego zniszczenia a wynajmem pojazdu zastępczego. Natomiast za szkodę w postaci poniesionych przez poszkodowanych kosztów najmu samochodu zastępczego, spowodowaną wskutek postępowania zakładu ubezpieczeń, mającego w świetle bezspornych ustaleń wszelkie cechy zwłoki w spełnieniu świadczenia, odpowiedzialność na podstawie art. 471 k.c. może ponieść ubezpieczyciel.

Z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2004 r., sygn. akt IV CK 672/03, wynika, że „utrata możliwości korzystania z rzeczy wskutek jej zniszczenia stanowi szkodę majątkową. Z kolei w doktrynie prawa cywilnego podkreśla się, że normalnym następstwem w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. jest niemożność korzystania z samochodu przez poszkodowanego, nie tylko w sytuacji jego uszkodzenia, ale również zniszczenia. Jeżeli więc poszkodowany poniósł w związku z tym koszty, które były konieczne, na wynajem pojazdu zastępczego, to mieszczą się one w granicach skutków szkodowych podlegających wyrównaniu”. Kwestia uprawnienia poszkodowanego do najmu samochodu zastępczego w ramach odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń z tytułu umowy obowiązkowego

ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych była przedmiotem wielu orzeczeń sądów powszechnych i Sądu Najwyższego, który to co do zasady potwierdził prawo poszkodowanego do najmu pojazdu zastępczego (wyrok SN z dnia 26 listopada 2002 r. - sygn. akt V CKN 1397/00, wyrok SN z dnia 8 września 2004 r. - sygn. akt IV CK 672/03, wyrok SN z dnia 5 listopada 2004 r. - sygn. akt II CK 494/03- wyrok SN z dnia 8 września 2004 r. - sygn. akt IV CK 672/03, wyrok SN z dnia 2 lipca 2004r. - sygn. akt II CK 412/03) Z treści przedstawionych orzeczeń wynika, że utrata możliwości korzystania z rzeczy wskutek jej zniszczenia lub uszkodzenia stanowi szkodę majątkową, a także, że co do zasady między faktem uszkodzenia lub zniszczenia pojazdu a faktem wynajęcia pojazdu zastępczego i poniesieniem kosztów z tego tytułu istnieje normalny związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 §1 k.c., roszczenie o refundację kosztów samochodu zastępczego występuje zarówno w przypadku szkody częściowej, jak i całkowitej, i w przypadku szkody częściowej refundacja kosztów wynajmu samochodu zastępczego obejmuje okres rzeczywistej naprawy samochodu oraz, że brak jest ograniczeń podmiotowych w podstawie roszczenia o refundację kosztów wynajmu samochodu zastępczego. W wyroku z dnia 13 czerwca 2003 roku (sygn. akt III CZP 32/03) Sąd Najwyższy wskazał, że za koszty „ekonomicznie uzasadnione” należy uznać koszty ustalone według cen, którymi posługuje się wybrany przez poszkodowanego warsztat naprawczy dokonujący naprawy samochodu. Orzeczenie to można odnieść także do usługodawców innych usług, z jakich poszkodowany czynem niedozwolonym zmuszony jest w następstwie szkody korzystać. Nie ma przy tym znaczenia fakt, że ceny te odbiegają (są wyższe) od cen średnich dla określonej kategorii usług na rynku. Przyjęcie cen przeciętnych dla określenia wysokości przysługującej poszkodowanemu odszkodowania, niezależnie od samej metody ich wyliczenia, która może być zróżnicowana, nie kompensowałby poniesionej przez poszkodowanego szkody, gdyby ceny przyjęte u danego przedsiębiorcy, którego przedmiotem działalności gospodarczej jest wynajem pojazdów mechanicznych, byłyby wyższe od przeciętnych. Istotnym w omawianym problematyce jest także wyrok z dnia 25 kwietnia 2002 roku (sygn. akt I CKN 1466/99), w którym Sąd Najwyższy wypowiedział się w przedmiocie obowiązku poszkodowanego współdziałania z dłużnikiem przy wykonywaniu zobowiązania. Sąd ten stwierdził, iż poszkodowany nie ma obowiązku poszukiwania sprzedawców oferujących swoje usługi najtaniej. W uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 9 sierpnia 2007 r. (sygn. akt. VI Ca 419/07) wskazano, że okresem właściwym dla ustalenia okresu refundacji kosztów wynajmu samochodu zastępczego jest dzień spełnienia świadczenia odszkodowawczego. W ocenie Rzecznika Ubezpieczonych, za właściwy okres, za który przysługuje poszkodowanemu zwrot kosztów pojazdu zastępczego należy przyjąć czas, w którym poszkodowany faktycznie w związku z naprawą nie był w stanie używać własnego pojazdu. Powyższe stanowisko znajduje, bowiem swoje uzasadnienie nie tylko w zasadzie pełnego odszkodowania (art. 361 §2 k.c.), ale również w przyjętej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego w sprawie kompensacji kosztów wynajmu samochodu zastępczego. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 listopada 2004 roku (sygn. akt. II CK 494/03) wskazał, że „jeżeli uszkodzony pojazd nadaje się do naprawy w postaci wmontowania do niego nowej części zamiennej, to koszty najmu przez poszkodowanego tzw. samochodu zastępczego obejmować mogą okres konieczny i niezbędny do naprawy pojazdu”. Sformułowanie "okres konieczny i niezbędny", które zostało użyte w wyżej wskazanym orzeczeniu, oznacza nic innego jak obowiązek zwrotu kosztów wynajmu samochodu zastępczego za rzeczywisty, a nie technologiczny czas naprawy uszkodzonego pojazdu. W aktualnej linii orzecznictwa Sądu Najwyższego w przedmiocie kosztów wynajmu samochodu zastępczego trudno znaleźć argumenty uzasadniające zawężenie zakresu refundacji do technologicznego czasu naprawy. Z uzasadnienia wskazanych orzeczeń można wnioskować, że czas ten wyznaczony jest rzeczywistym czasem naprawy - okresem, w którym uszkodzony pojazd mechaniczny w normalnym stanie rzeczy, przy uwzględnieniu faktycznych elementów naprawy (oczekiwania w kolejce na naprawę, sprowadzenie części zamienny, technologiczna przerwa potrzebna na wyschnięcie świeżej powłoki lakierniczej przed przystąpieniem do prac związanych z konserwacją oraz montażem pojazdu na gotowo itp.) oraz procesu likwidacji szkody (oczekiwania na oględziny, czas oczekiwania na ponowne oględziny, uzgodnień poszkodowanego z ubezpieczycielem, co do zakresu naprawy), mógł zostać naprawiony.

Na kanwie niniejszej sprawy należało przyjąć, iż poszkodowana dołożyła rozsądnych starań, aby nie powiększać rozmiaru szkody, a więc w odpowiednim czasie podjęła decyzję o jego naprawie. Zgodnie z treścią art. 16 ust. 1 pkt 2 oraz ust. 3 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, ubezpieczeniowym funduszu gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tj. z dnia 8 lutego 2013 r. Dz. U. z 2013 r., poz. 392) w razie zaistnienia zdarzenia objętego ubezpieczeniem obowiązkowym osoba uczestnicząca w nim jest obowiązana

do zapobieżenia, w miarę możliwości, zwiększeniu się szkody. Nie można nie zaznaczyć, że tylko bierne oczekiwanie na zapłatę odszkodowania, powodujące znaczne powiększenie rozmiaru szkody, jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i nie może obciążać zakładu (...). Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 listopada 2002 r. (sygn. V CKN 1397/00) wyraził pogląd, zgodnie z którym, jeżeli samochód uszkodzony w wypadku komunikacyjnym mógł zostać naprawiony, to powód może żądać od zobowiązanego do naprawienia tej szkody zakładu ubezpieczeń zwrotu kosztów wynajmu pojazdu zastępczego poniesionych w okresie naprawy samochodu.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd w całości uwzględnił żądanie powódki. O odsetkach orzeczono w oparciu o przepis art. 481 kc.

Odnosnie kosztów postępowania Sąd rozstrzygnął o nich na podstawie art. 98 k.p.c.-strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do dochodzenia praw i celowej obrony. Na koszty zasądzone od pozwanego na rzecz powódki w kwocie 1302 zł składają się: kwota 1200 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (§ 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu), kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, kwota 85 zł tytułem opłaty sądowej uiszczony od pozwu.